

RUCH MŁODZIEŻOWY

Rok I Lubeka, dnia 22 września 1946 r. Nr. 6

Adam Asnyk

413428
III

D Z I S I E J S Z Y M I D E A L I S T O M .

Czyliż fałszywy wzbrania wam wstyd
Z obłoków zstąpić do ziemian?
I czynnie walczyć o dalszy byt
Wśród życia wstrząsnień i przemian?

Czyliż sadzicie, iż spadek wasz
Całą wam wieczność zapewni?...
Ze odwracacie od ziemi twarz
Bezczynni, a jednak gniewni.

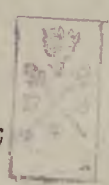
Wprowadźcie bogaty wzieliście dzieci,
Przyjac dziedzictwo gotowi;
Lecz on na zawsze nie będzie trwał,
Gdy zasiew zniwa nie wznowi.

Kto żyje z plonów dawniejszych lat,
Przezuwa przodków dostatki,
Temu dowództwo odbierze świat,
A mienie wydra wypadki!

Do tych należy jutrzejszy dzień,
O nowych łakna zdobyć;
Kto się usuwa w cisze i w cieniu,
Ten się do żywych nie liczy.

Dzisiaj hasłem walka: i trudno już
Milczeniem przeczyć jej skrycie;
Dzisiaj trzeba zstąpić w sam środek burz,
Potrzeba walczyć o życie!

Naprawdę chcecie wykluczyć gwałt
Z duchowej sfery istnienia;
On tylko wyższy przybiera kształt
W glebiach ludzkiego sumienia.



Lecz i tu walka powszechna trwa,
Podległa duchom potrzebie;
A ten zwycięzca, kto drugim da
Najwięcej światła od siebie!

Nasogol oceniano pewne ujemne przejawy naszego powojennego życia jako zjawisko przejściowe, tłumacząc je powszechnym spadkiem moralności, tym objawem, który występuje po każdej wojnie. Na usprawiedliwienie dodawano, że zaden z innych narodów nie przechodził tak bezwzględnej okupacji niemieckiej, jak my właśnie, kiedy to realizowane przez narodowy socjalizm hasła o wyłącznym prawie do życia germanów, wśród niesłychanych okrucieństw czy- niły wszystko, by upodlić w nas zupełnie człowieczeństwo i z duszy naszej usunąć te wszystkie czynniki, które pozwalają tak pojedynczym ludziom, jak i narodom rozwijać się i współżyć ze sobą, które wyprowadzają człowieka z jaskini prymitywizmu, i narkotyzując w nim negatywne instykty, pozwalają podążać na drodze rozwoju tak kultury materialnej jak i dóbr duchowych. Tego rodzaju stwierdzenia nie tylko nie tłumaczyły nam całkowicie poru- szonego zagadnienia, ale wskazywały na istnienie skazonej atmosfery, jaka powoduje, że dostrzegamy zjawiska przez pryzmat własnej mroczności, czym- jeszcze nie odbiegamy od sposobu postępowania innych, z tym jednak, że mro- czność nasza opanowana została w nadmiernym stopniu przez nieuczciwość, której istnienie niezmiernie utrudnia wydobycie imienia polskiego z powo- jennego bagna nie-sławy, utrudnia walkę z panoszącym się wśród nas występ- kiem.

A tymczasem zadaniem naszym powinno być nie zbytnie rozwodzenie się nad przyczynami takiego stanu rzeczy, lecz przez stwierdzenie istnienia zła, przez wskazanie nam i stawianie przed oczyma wszystkich, zwrócenie uwagi na konieczność przeciwdziałania i walki z jednoczesnym podaniem środków.

I ta nieuczciwość w ocenie nieuczciwości innych jest pierwsza i najnie- bezpieczniejsza z wszystkich się przejawiających. Znaczące należy, że po- jećcia nieuczciwości używamy w najszerszym rozumieniu, podciągając pod nie wszystko to, co należałoby określić niewatpliwie dosadniej.

Samo zaś tłumaczenie zła, nie poparte jego głośnym i wyraźnym potępie- niem przez ogół, nie przynoszące ze sobą zdecydowanego przeciwdziałania, wwołać może jedynie wrażenie jego usprawiedliwienia.

Na kształtowanie się opinii o nas nie tyle wpłynie poznanie tła i przy- czyn zła, ile sama nasza postawa w życiu codziennym.

I postawic należy pod przegierz powszechnie panosząca się i zakorzeniona nieuczciwość już chociażby dlatego, że przez samo swoje istnienie wśród nas często bez względu nawet na przynależność do sfer społecznych wyżej stoja- cych, bez względu na stopień inteligencji i wykształcenia stwarza warunki, w których powstawać i rozwijać się może przestępstwo w każdej formie.

Wskazując na ten niebezpieczny czynnik, jakim jest w naszym życiu nieu- czciwość i przystępując do wypleniania go, czynimy pierwszy i niewatpli- wie ważny krok w usunięciu naszych sposobów myślenia z płaszczyzny, na kto- rej jedynie zło może kiełkować.

Zwalczając nieuczciwość czynimy jak ten, który przeciwnikowi swojemu, nie mogąc go trafić bezpośrednio wytraca mu bron z ręki i tym samym za- pewnia sobie przewagę.

Walka zaś z nieuczciwością choć jest niewatpliwie bardzo trudna, jest konieczna. Istota trudności leży przede wszystkim w tym, że walkę należy zacząć od siebie samego, by wynik podjętej walki nie był się pozytywnym. Nie należy tylko zagadnienia nieuczciwości sprowadzać do zbyt ciasnych ram. Przejawy jej dostrzec można wszędzie, tak w myśleniu i w postępowaniu, jak i w ocenie poczynan drugich.

Nieuczciwość, czyniąc z najbardziej wartościowych pod niektórymi wzgle- dami ludzi jednostki szkodliwe, wwołuje także powstanie nieufności i bra- ku szacunku i sprawia, że stosunki między ludźmi maco- ne są zgrzytami, kto- rych istnienie utrudnia nie tylko życie jedno- sce, ale także całym spo- łeczeństwem.

-3-

A R G E N T Y N A

Zgodnie z zapowiedzią umieszczamy dane odnośnie drugiego państwa, o którym jako ośrodka emigracyjnym wiele się dzisiaj mówi. Państwem tym jest Argentyna.

Obszar Argentyny, około 8 razy większy od obszaru Polski zamieszkuje tylko 13,518,239 osób. Gęstość zaludnienia jest więc bardzo mała - wynosi około 1,5 mieszkańca na 1 km kw. Cały obszar można podzielić na 4 strefy:

1. Patagonia - od rzeki Colorado do Ziemi Ognistej - płaskowyz stepowo-pustynny.
2. Andy - wysokogorski i podgorski obszar pustynny na zachodzie.
3. Gran Chaco - podzwrotnikowy obszar w większej części pokryty puszcza, słabo jeszcze zbadany i zagospodarowany w jego części północnej.
4. Pampasy - obszar centralny, najlepiej zagospodarowany, w większości pokryty stepem trawiastym i polami uprawnymi, obejmujący około połowy powierzchni kraju.

Za wyjątkiem stosunkowo niewielkich obszarów górskich i podgórskich pampa pustynnego na zachodzie i niezbadanych jeszcze terytoriów na północy oraz południowych krańców Ziemi Ognistej i Patagonii, reszta kraju nadaje się bardzo dobrze do zamieszkania. Najlepiej odpowiada przybyszom z Europy obszar centralny tak pod względem klimatu, który tu jest umiarkowany z łagodnymi zimami i niezbyt gorącym latem, jak również pod względem warunków pracy. Tu bowiem skupiają się największe ośrodki przemysłowe: Buenos Aires - przemysł metalowy; Cordoba - metalowy, kamieniarski i cementowy, Santa Fe - mięsny, chłodnie i młynarstwo. W przeciwieństwie do pozostałych terenów gęsta sieć kolejowa i dobrze rozwinięta sieć dróg bitych jak również urodzajna ziemia dają szerokie możliwości do rozwoju rolnictwa. Ponieważ jednak każdemu państwu zależy na tym, by gospodarczo wykorzystać wszystkie posiadane tereny, a tym bardziej gdy przedstawiają wysokie wartości, należy przypuszczać, że obszary te nie będą tak łatwo dla obcokrajowców dostępne, tym bardziej, że są już najgęściej zaludnione.

Klimat nizinnej części północnej jest gorący, typowo podtropikalny, trudny do aklimatyzacji. Okręg górski na zachodzie jest zimny. W południowej Patagonii jest klimat wilgotny i mglisty, podobnie jak w Lubece.

Większość mieszkańców jest europejskiego pochodzenia rekrutująca się w pierwszym rzędzie z Hiszpanów, których język jest w powszechnym użyciu, Włochów, Niemców i Słowian. Łączna ilość Polaków i Argentynczyków polskiego pochodzenia(?) wynosi 100 000. Główne skupiska Polaków są w Misiones - rolnicy; w Buenos Aires, w Cordobie i Santa Fe - robotnicy rolni i przemysłowi; Comodoro i Rivadavia - gornicy i wiertnicy.

Argentyna jest Republika Federalna podobnie jak Stany Zjednoczone. Na czele państwa stoi Prezydent, wybierany na 6 lat. Parlament jest dwuizbowy. Kraj podzielony jest administracyjnie na dystrykt federalny z Miastem Buenos Aires oraz czteryście pięćdziesiąt prowincji i dziewięć terytoriów.

Bogactw naturalnych Argentyna nie wiele posiada. Import surowców stanowi dość poważną pozycję.

Zwłaszcza to, że bogactwo kraju leży szczególnie w rolnictwie i hodowli bydła oraz związanymi z nimi przemysłami, że własność państwowa obejmuje około 240 milionów akrow ziemi przeważnie niezagospodarowanej, zrozumiałym staje się duże zapotrzebowanie tego kraju na robotnika rolnego oraz ułatwienia imigracyjne w tym kierunku. Zastanawiającym jednak jest fakt, dlaczego przy tak wielkich obszarach tereny uprawne zajęły zaledwie 10 % gdy około 40 % jest pastwisk i łąk nadających się doskonale w większości pod uprawę i około 30 % terenów zalesionych, dlaczego przy 13,5 milionach mieszkańców około 1/3 żyje w dużych miastach? Buenos Aires - stolice kraju zamieszkuje aż 2 460 000, Rosario - 522 000, Cordoba i Avellanda powyżej 200 000 La Plata, Santa Fe, Tucuman, Bahía Blanca, Lomas de Zamora i Parana powyżej 100 000 mieszkańców. Widocznie są ciężkie warunki życiowe na roli i ludność

łatwiej sobie w dużych miejskich skupiskach radzi.

Silny niewatpliwie wpływ na taki stan zamieszkania ma duża ilość szkół średnich i wyższych, wypuszczających poważny odsetek inteligencji dla której wielkie skupiska ludzkie są dużą przynętą kulturalną i dają szersze możliwości pracy i dobrego zarobku, niż odległa wieś. (Jest 885 szkół średnich ze 150 tysiącami uczniów, 7 uniwersytetów z 62 tysiącami studentów). Dla nieznaającego więc języka i stosunków miejscowych o wolnym zawodzie imigranta, od którego wymaga się nostryfikacji dyplomu dla uzyskania prawa praktyki i podpisu, co jest zresztą dość trudne i kosztowne, chce zdobycia i rozwinięcia własnego warsztatu pracy napotka na poważne konkurencyjne trudności.

Podobnie ma się sprawa z handlem. Przepisy administracyjne nie utrudniają cudzoziemcom zakładania przedsiębiorstw prywatnych, które mogą być nawet bardzo intratne, ale wymagają znajomości warunków i przepisów lokalnych, języka oraz do rozpoczęcia pewnej sumy pieniężnej. Ogólnie biorąc, kapitał konieczny dla instalowania się w Argentynie był określany na 2000 peso od osoby. Kapitał 5000 peso należy uważać za minimum dla zorganizowania większego własnego czy spółdzielczego warsztatu pracy.

Wartość peso papierowych w stosunku do funta angielskiego waha się od 13,5 do 20 peso. Płaca robotnika w przemyśle wynosi przeciętnie 120 peso miesięcznie, gdy koszt utrzymania samotnej osoby wynosi minimalnie 50 peso.

Zarobki rzemieślników wykwalifikowanych i pracujących na akord mogą dojść dziennie do 12 peso i wobec rozwoju przemysłu krajowego ci są najbardziej poszukiwani i oni jedynie mogą mieć największe szanse. Pamiętaj jednak trzeba, że praca akordowa może najbardziej człowieka wyniszcza i zamienia go w maszynę, której zadaniem jest wyprodukować w najkrótszym czasie jak najwięcej i której dodaje się dlatego więcej oliwy i smarów, by po kilku latach odrzucić jako grat zużyty i niepotrzebny. A przecież praca człowieka powinna mu dawać dobre i niemęczące zbyt warunki życia i za jego młodych lat.

Nie ulega wątpliwości, że wszyscy emigrujący Polacy i dawniej i dziś traktują wyjazd za granicę jako czasowy i próbują wykorzystywać ten czas na możliwie szybkie zdobycie kapitału, któryby zapewnił im możliwość powrotu i łatwiejsze życie w ojczystym kraju. Pracują dlatego gorliwie, nieraz ponad siły i dlatego jako siła robocza są dobrze widziani. I w Argentynie urzędowe memorialy mówią, że Polacy są "extraordinariamente constantes en el trabajo" - nadzwyczajnie wytrwali w pracy.

Z praktyki jednak widac, że wielu więcej do kraju nie wraca. Na to składa się wiele przyczyn, między innymi i ta, że wiele państw, a w tym i Argentyna, wykazują tendencje nacjonalistyczne, dążąc do ujednostajnienia narodu. Stąd niechęć do organizacji i szkół narodowościowych, stąd obowiązki służby wojskowej dla wszystkich mężczyzn urodzonych w Argentynie. Znamienne światło na sprawę rzuca fakt, że w urzędowych wykazach imigracyjnych z przed 1919 r. Polacy nie wymieniani są w osobnej grupie, lecz figurują w spisie jako Rosjanie lub Austro-Węgrzy.

Dotychczas emigracja polska kierowała się przeważnie na rolę. Brak kapitałów i kredytu, oraz wynikające stąd trudności powodowały, że większość emigrantów nie mogła się utrzymać samodzielnie na roli i musiała godzić się do służby. Na ogół dziś kolonia polska po przetrwaniu trudnych warunków początkowych znajduje się w niezłej sytuacji.

Ograniczenia imigracyjne i dziś są dyktowane raczej obawą wpuszczenia do kraju elementu politycznie niepożądanego, a nie względami ekonomicznymi. By otrzymać wizę Argentyjskie Władze Konsularne wymagają między innymi: świadectwa moralności, świadectwa niekaralności sądowej, świadectwa zdrowia i szczepienia przeciw chorobom zakaźnym.

Z LUBEKI:

Władze nadzorcze UNRRA informują w sprawie studiów wyższych, że wszelkie podania Polaków odnośnie studiów na uniwersytetach niemieckich skierowane być muszą pod następującym adresem: POLSKA CENTRALA SZKOLNICTWA W NIEMCZECH, L e m f e r d o - B e r n s t o r n - Kreis Diepholz /Nr. poczty niemieckiej: 23/.

Podania zawierac powinny następujące dane i załączniki:

- 1/ Imię i nazwisko (dla kobiet zamężnych , także nazwisko panienskie)
- 2/ Data i miejsce urodzenia
- 3/ Stan rodzinny
- 4/ Rodzaj i numer posiadanej legitymacji
- 5/ Ostatnie miejsce zamieszkania w Polsce
- 6/ Okoliczności w jakich składający podanie znaleźli się w Niemczech
- 7/ Obecny adres
- 8/ Adres rodziny w Polsce
- 9/ Uczelnia na jakiej zamierza studiować, rodzaj studiów i stopień zaawansowania
- 10/ Umotywowanie zamiaru kontynuowania studiów w Niemczech

Załączyć pozostają należy:

- a/ zdjęcie
- b/ dowód obywatelstwa polskiego/odpis legit,
- c/ wszelkie dowody dotychczasowych studiów względnie legalizowane odpisy poswiadczeń
- d/ Zaświadczenie uczelni do której składający podanie uczeszcza.
- e/ 3 fotografie

UNRRA zgłosiła duże zapotrzebowanie na wszelkiego rodzaju służbę domową, która pracować ma u rodzin członków brytyjskich oddziałów okupacyjnych, tak w Niemczech jak i w Wielkiej Brytanii. Zgłaszający się, przed podjęciem pracy, przejdą specjalny kurs. Zapotrzebowanie ma przede wszystkim dotyczyć kobiet. Zgłoszenia należy się pod adresem: Messen - Koszary, Blok Administracyjny, pokój 19, do dnia 26. września br.

WAŻNE DLA UCZĄCYCH SIĘ JĘZYKA ANGIELSKIEGO! S L O W N I K I angielsko - polskie i polsko - angielskie z podaniem wymowy, zawierające ponadto pełną tabelę czasowników nieregularnych, są do nabycia w obozie P. 12 "Warszawa" ulica Marli 106, I piętro - lewo.

Zarządzeniem władz opiekuńczych UNRRA oboz polski P. 1 "Jutrzenka" w S c h l u t o p i e ma zostać zlikwidowany, zaś mieszkańcy przeniesieni do innych obozów, nazw których, jak i ich rozmieszczenia nie podano dotychczas do wiadomości. Zarządzeniu temu, które zresztą nie jest czymś odosobnionym, mieszkańcy obozu postanowili się sprzeciwić i z dniem 23. września postanowiono zamknąć oboz i nie przyjmować przywienia do czasu odwołania tegoż zarządzenia.

Decyzje powzięte na ogólnym zebraniu wszystkich mieszkańców obozu, ujęte w memorial, przesłano do wyższych władz wojskowych (brytyjskich), wyższych władz UNRRA, polskich instytucji opiekuńczych, oraz podano do wiadomości publicznej.

W rezolucji mieszkańcy obozu stwierdzają, że procent pracujących jest w obozie bardzo wysoki, podobnie jak i wiel jest kobiet z małymi dziećmi oraz duża ilość chorych.

Za pozostawieniem na miejscu obozu przemawia także okoliczność, że na terenie obozu istnieje oprócz szkoły powszechnej, także szkoła kroju oraz dobrze urządzona szkoła elektro - radió - mechaniczna.

Ze względu na okoliczność, że obozowi P. 1 "Jutrzenka" jak to podamy wyżej grozi likwidacja istniejąca tam szkoła elektro - radio - mechaniczna zostanie prawdopodobnie przeniesiona wraz z całym urzędem i dotychczasowymi instruktorami do obozu P. 20 "Schwarze" w Koszary Schwartzeallee.

Z ZYCIA KOBIEC.

W celu ozywienia zycia wsrod mieszkancow obozow rzucna zostala mysl zorganizowania kol kobiecych w Lubecie. Powolana w tym celu Komisja Organizacyjna zajela sie organizowaniem kol w poszczegolnych obozach. Natezenie pracy w powolanych do zycia kolach kobiet, na skutek roznych okolicznosci ulegalo zmianom i to nie zawsze na korzysc. Rowniez ciagle przesuniecie personalne stanowiły takze powazna przeszkode w rozwinięciu nalezytej dzialalnosci. Ogolnie stwierdzic jednak nalezy, ze mimo trudnych warunkow kobiety w lubeckich obozach podejmuja prace na nowo i wykazuja wiele aktywnosci.

Przy poszczegolnych kolach istnieja roznoego rodzaju kursy zawodowe oraz jezykow obcych, szwalnie wykonujace prace dla mieszkancow obozow a takze dla UNRRA, chory i sekcje kulturalne - rozrywkowe.

Od czasu do czasu urzadzane sa wystawy robot krawieckich i trykot wykonanych przez uczestniczki kursow.

Kola Kobiet prowadzi takze akcje charytatywne, roztaozajac opieke nad rodzinami polskimi i przebywajacymi od kilkudziesieciu lat na emigracji. Przeprowadzona swego czasu zbiorka na rzecz pogorzalcow przy wspolnym udziale Kol Kobiecych dala powazne rezultaty. W ostatnich dniach, na skutek wiadomosci otrzymanych z kraju o istniejacym w wojewodztwie wroclawskim Sierocincu przystapiono do szycia ubranek dla umieszczonych tam sierot. Kola Kobiet apeluja w tym miejscu dowszystkich o jak najszersze zainteresowanie ogolu i wziecie udzialu w zapoczatkowanej zbiorce starej odziezy, niejednokrotnie bezuzytecznie lezacej.

W poszczegolnych Kolach odbywaja sie pogadanki, odczyty, przezroczka oraz organizowane sa imprezy, majace na celu oprócz rozrywki takze podniesienie zycia moralnego i kulturalnego wsrod mieszkancow tutejszych obozow.

Najbardziej ozywiona dzialalnoscia wykazywalo sie dotychczas Kolo Kobiet przy obozie P. 30 - Lwow. Tak zarzad, jak kierowniczki kursow i uczestniczki wykazuja bardzo duzo dobrej woli, pracuja wytrwale i z pelnym zrozumieniem swego zadania.

Drugi z kolei bardzo aktywnym i wysuwajacym sie obecnie na czolo jest Kolo przy obozie P. 11 - Wisla. Zarzad tego kola, kierowany przez pelna inicjatywy i energii przewodniczaca przy wydatnej wspopraczy kierowniczki kursow kroju i szycia, podjal szereg prac. Najwazniejsze z nich to uruchomienie kursow stenografii i pisania na maszynie. Jest to tym wazniejsze, ze nie tylko na terenie Lubeki ale i calei okupacji brytyjskiej dawal sie odczuc brak wykwalifikowanych sil biurowych w wyniku czego szereg posad objetych zostalo przez panienki innych narodowosci z duza niewatpliwie szkoda dla nas.

W ostatnim czasie powstala kola kobiet przy obozach P. 1 Jitrzen - ka / Oboz ten zostal jednak w niedzyczasie mimo sprzeciwu mieszkancow rozwiązany / przy obozie P. 10 - Baltyk oraz P. 12 - Warszawa.

W kolach tych, czyniac pierwszy krok, zalczono cieszące sie duzym zainteresowaniem szkoly kroju. Udzial w kursach jest duzy i czlonkinie wykazuja wiele dobrych checi i zapalu do pracy. Powazna przeszkoda w organizowaniu szkol i kursow jest wielki brak odpowiednich instruktorow.

W wszelkich pracach ciesza sie Kola Kobiecte wielka pomoc i poparcie ze strony miejscowych ksiezy polskich jak i wszystkich komendantow obozow.

Wszelka korespondencje prosimy nadsylac na adres : W . Z i e n t a r s k i
Lubeka, Oboz Polski P. 12 Warszawa, ulica M a r i i 106, III pietro .
#####